

Debata Kaczyński-Tusk już za nami!

Autor: Administrator
12.10.2007.
Zmieniony 13.10.2007.

Premier rozmawia³ dziś w studio telewizyjnym z przewodniczącym Platformy Obywatelskiej. Otóż Tusk wręcz zniós³ Kaczyńskiego z powierzchni studia, co jest zdumiewające o tyle, że nie zanoszą się na tak przytaczające różnicę pomiędzy inteligentnym mistrzem oskarżeń bez pokrycia w osobie premiera a doł³ defensywnym w swej kampanii wyborczej Donaldem Tuskiem. Chcia³był zwrócić uwagę na trzy wątki rozmowy panów Donalda i Jarka (w ten sposób zwracali się do siebie przywódcy swych partii).

- Dlaczego kocham Polskę?

Donald Tusk bardzo pięknie odpowiedział na pytanie: Czy Pan kocha Polskę?

- Kocham Polskę, bo kocham swoje dzieci. Kocham Polskę, bo wychowa³em się na podwórku, w Gdańsku, w trudnym miejscu tuż obok stoczni. Kocham swój ojczyznę, bo pomimo biedy - a ży³em w bardzo biednej rodzinie - da³a mi szczęście w życiu, szczęście osobiste. Kocham Polskę, bo przeży³em w Gdańsku sierpień roku 80. Pozna³em wielkich ludzi, Lecha Wałęsę, Bogdana Borusewicza, jeszcze przed sierpniem, rokiem 80. Przeży³em najpiękniejsze dni w moim życiu w³a³nie wtedy, w sierpniu. I dramatyczne, ale też piękne dni, w³a³nie 13 grudnia, panie Jarosławie, w Stoczni Gdańskiej, kiedy ogłoszono stan wojenny. Kocham Polskę, bo ja naprawdę ten kraj znam. Bo gram z chłopakami do dzisiaj w pi³kę nożną. Bo jeżdżę (i nie mam rzeczywiście kogutów na dachu) - jak by³em ostatnio w Kielcach, skąd pochodzi cała rodzina mojej żony, to tam ludzie powiedzieli: "przyjechał pan jak zwykły człowiek, kilka dni temu by³ pan prezes Kaczyński ze swoją flitą i całe Kielce zablokowane!" Ja naprawdę rozmawiam ze zwykłymi ludźmi, może dlatego, że moje życie jest zwykłe. Ja jeżdżę po drogach polskich, ale jako kierowca, panie prezesie, jako kierowca. Ja znam smak gorzkiego chleba, na który się zarabia na emigracji, bo pracowa³em fizycznie i w Polsce, i za granicą. Ja naprawdę wiem, na czym polega życie w Polsce i dlatego kocham mój kraj.

- Polityka taniego państwa.

Najbardziej kuriozalnym stwierdzeniem Jarosława Kaczyńskiego po zarzucie Tuska o zwiększeniu nakładów przez PiS na utrzymanie dwóch kancelarii: prezydenta i premiera - dwóch braci - do 300 milionów złotych w przyszłym roku było: "Teraz zwracam się do Państwa. My prowadzimy politykę taniego państwa". Konsekwencją takiej odpowiedzi nie mogło być nic innego jak śmiech na sali, a śmiali się chyba nie tylko zwolennicy Platformy Obywatelskiej.

- Brudna część debaty.

Pozytywnym zwycięzcą "brudnej" części debaty okazał się także Donald Tusk. Kaczyński w niegodny sposób oskarżył Tuska o rozmowy z Eriką Steinbach (Tusk od razu zaprzeczył, zadając pytanie: "dlaczego Pan kłamie?") oraz jego niezdecydowanie jeżeli chodzi o przynależność Gdańska do państwa polskiego lub niemieckiego (powtórka z "dziadka z Wehrmachtu" z poprzedniej kampanii). Z kolei Donald Tusk przywołał w pamięci wydarzenie z okresu, kiedy Kaczyński nosił w kieszeni mały rewolwer i miał jakoby powiedzieć, że zastrzelenie nim kogoś traktowałby jak oplucie. Kaczyński rzeczywiście nosił rewolwer, do czego przyznał się na konferencji prasowej po debacie. Nie przypominał sobie słów przytoczonych przez Tuska, zresztą była to zapewne tylko anegdota, jaka kiedyś krążyła w kręgach polityków.

Premier potwierdził podczas debaty, że jego specjalnością jest rozbijanie i przeciąganie na swoją stronę innych partii, o czym najlepiej świadczy już historyczne tzw. taśmy Beger. W debacie zasignalizował on swe zamiary przeciągnięcia części Platformy na swoją stronę, i oświadczył, że pozycja Tuska jako lidera nie jest pewna. Tak nie postępują mężowie stanu. Premier zaprezentował tu metodę swych działań, nie liczący z elementarną przyzwoitością. Przykładowo na Ukrainie przeciąganie posłów z jednego ugrupowania do drugiego jest przestępstwem!

Na pewno są inne, diametralnie różne oceny od przytoczonej w niniejszym artykule. Ponieważ nie chcia³bym upowszechniać na portalu tylko mojej percepcji wydarzeń politycznych, dlatego można dopisywać komentarze pod artykułem lub ...napisać własny.

Leszek Jabłoński
{moscomment}